

Zofia Józefa Zdybicka

Wolność religijna fundamentem ludzkiej wolności

Człowiek w Kulturze 11, 127-137

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Zofia Józefa Zdybicka

Wolność religijna fundamentem ludzkiej wolności

„Każda osoba ludzka ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii. Prawo to zakłada wolność zmiany religii i przekonań, jak również wolność ich manifestowania: indywidualnie czy społecznie, publicznie czy prywatnie, przez nauczanie, praktyki religijne, kult, wykonywanie rytów ” - Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, art. 18.

W myśli i kulturze współczesnej nastąpiło szczególne napięcie spowodowane nieporozumieniami w poglądach dotyczących relacji między człowiekiem i Bogiem, a w konsekwencji w dziedzinie rozumienia wolności ludzkiej, w tym także wolności religijnej. Myśl oświeceniowa, następnie poglądy Feuerbacha, Marksa, Nietzschego, Freuda, Sartre'a, a obecnie postmodernistów w procesie deformacji prawdy o Bogu i o człowieku zajmują pierwsze miejsce. Oświeceniowe zakwestionowanie wartości pozarozumowych źródeł poznania (objawienie), zdeformowane pojęcie Boga (deizm), krytyka chrześcijaństwa, przygotowały podatny grunt pod negację Boga (ateizm) i postawienie człowieka na Jego miejscu¹. Konsekwencją takiej perspektywy myślowej było przekonanie, że Bóg i religia ograniczają ludzką wolność, uniemożliwiając samodzielny rozwój człowieka. Poglądy takie prze-

¹ Zob. szerzej na ten temat Z. J. Zdybicka, *Kulturowe zawirowania wokół człowieka końca XX wieku*, w: „Człowiek w kulturze” 4-5 (1995), s. 73-89.

niknęły do naszej kultury i stały się czynnikiem ją degenerującym. Postulat walki z religią, dążenie do jej wyeliminowania z życia poszczególnego człowieka i ludzkiej kultury miały więc przygotowany grunt przez prądy myślowe i ideologie antyreligijne.

Walkę z religią w sposób najbardziej bezwzględny i tragiczny dla człowieka podjęły rządy o ideologii marksistowskiej, komunistycznej zgodnie z *Manifestem komunistycznym*: „komunizm obali wieczne prawdy, zniszczy religię i moralność”. Rzeczywiście czynił to posługując się narzędziami przemocy i terroru politycznego, moralnego a często i fizycznego. Na terenach b. ZSRR mordowano i więziono duchownych, burzono i zamykano świątynie, niszczone wszelkie przejawy religijności i budowano w sposób bezwzględny świadomość ateistyczną setek milionów ludzi.

Ateizm totalitaryzmu marksistowskiego oparty na błędnej wizji człowieka (błąd w dziedzinie myśli) okazał się nieludzkim systemem ideologicznym prowadzącym do zniewolenia nie tylko w dziedzinie religijnej lecz także odbierającym swym obywatelom wolność myśli, sumienia, czyniąc z ludzi bezmyślne i bezwolne narzędzie totalitarnej władzy.

Na błędnej wizji człowieka budowany był drugi wielki system totalitarny XX wieku - nazizm (faszyzm). W przekonaniu o wyższości rasy germańskiej wyrażał pogardę dla innych ras i narodów, odbierając im prawo do istnienia, torturując i zabijając miliony niewinnych ludzi. Zdeformowana myśl łączyła się z deprawacją sumienia przywódców i uczestników nieludzkich działań.

W takiej sytuacji potrzeba było zdecydowanego i jasnego działania społecznego, by zdeorientowanej myślowo, chorej kulturze europejskiej ukazać na nowo kim jest człowiek i w jaki sposób należy się do niego odnosić. Organizacja Narodów Zjednoczonych podjęła się takiego zadania zaraz po zakończeniu ludobójczej wojny. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka proklamowana w 1948 r. była wobec deformacji w dziedzinie myśli o człowieku i zbrodniczego wobec niego postępowania, pozytywnym wykładem podstawowej prawdy o człowieku, jego godności, wartości i przysługujących mu niezbywalnych prawach.

Deklaracja zdecydowanie przyjmuje i wyraża personalistycz-

ną koncepcję człowieka². Człowiek jest osobą, a więc istotą rozumną i wolną, podmiotem-sprawcą świadomego i wolnego działania, obdarzonym wewnętrzną władzą kierowania swoim życiem i swoim postępowaniem. Człowiek jako osoba posiada strukturę moralną i religijną.

W świetle takiej prawdy w sposób wyrazisty zostały ujawnione i moralnie osądzone (potępione) błędy antropologiczne współczesnych totalitaryzmów.

Deklaracja wyraźnie stwierdza, że człowiek z natury, a więc z samego faktu bycia człowiekiem-osobą posiada wielką wartość, godność oraz posiada przysługujące mu niezbywalne prawa, z fundamentalnym prawem do życia i wolności, których nikt nie ma prawa mu odebrać. Pozbawienie kogokolwiek tych praw jest zbrodnią, a skoro współczesne systemy totalitarne czyniły to na wielką skalę, dopełniały zbrodnie przeciw ludzkości.

Pośród praw ludzkich przysługujących człowiekowi na mocy jego osobowej natury, przede wszystkim prawa do życia i wolności na specjalną uwagę zasługuje prawo do wolności w niezmiernie ważnej dziedzinie życia człowieka - prawo do posiadania i wyznawania religii (art. 18). Proklamowana w tym artykule wolność religii i wolność religijna zajmują pozycję fundamentalną, gdy się weźmie pod uwagę fakt, czym jest religia dla człowieka i jaką rolę pełni w życiu osobistym, społecznym, w ludzkiej kulturze.

Znaczące jest sformułowanie prawa do wolności religii jako istotnie związanej z wolnością myśli i sumienia: „Każda osoba ludzka ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii” (art. 18). „Kolejność” wolności nie jest przypadkowa. Wolność religii jest budowana na wolności myśli i sumienia. Związanie wolności religii z „myślą” (prawdą) i „sumieniem” jest uznaniem, że religia jest czymś najbardziej osobowym i osobistym, najgłębszym dla człowieka, co rodzi się w jego wnętrzu, w jego myśli i sumieniu. Działania religijne należą

² O podstawach ontycznych prawa do wolności religii pisze M. Piechowiak, *Wolność religijna - aspekty filozoficzne*, w: „Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju” 1994-1995, z. 3, s. 7-21. W niniejszym artykule koncentruję się na osobowym charakterze bytu ludzkiego jako podstawie antropologicznej prawa do wolności religii.

więc do dziedziny działań osobowych, moralnych czyli świadomych i wolnych. Religia dotyka korzeni człowieczeństwa i jego szczytu. Jest rzeczywistością, w której człowiek działa jako osoba, istota rozumna i wolna, kierująca poprzez sumienie swoim życiem, które rozgrywa się w perspektywie transcendentnej. Wobec tego religia nie może być człowiekowi narzucona lub odebrana przez kogokolwiek z zewnątrz, a więc przez przemoc moralną, fizyczną czy polityczną.

Podstawą ludzkiego życia i wszelkich działań ludzkich jest myśl czyli poznanie (prawda) dotyczące rzeczywistości go otaczającej, a przede wszystkim prawda o samym człowieku, jego źródłach, sensie życia i jego perspektywach. Człowiek jest osobą od chwili poczęcia, nie jest jednak osobą „gotową” lecz nieustannie rozwijającą się. Rozwija się jako osoba przez wolne i rozumne czyny, będące realizacją jego ludzkich możliwości i ukierunkowań, zwłaszcza ukierunkowania na prawdę i dobro. Człowiek jest zdolny poznać swoją sytuację egzystencjalną, która okazuje się niekonieczna, istnienie nie należy bowiem do natury człowieka. Równocześnie człowieka jest zdolny do działań przekraczających ograniczenia materii i społeczności. Jest zdolny poznać swoje otwarcie na Transcendens (Boga). Zdolny jest w refleksji zrozumieć, że życie doczesne nie jest kresem jego istnienia, że ma w sobie cel transcendentny w stosunku do tego, co przynosi mu świat rzeczy a nawet świat osób. Człowiek posiada bowiem egzystencję eschatyczną, jest otwarty na Boga, jest *capax Dei* czyli jest zdolny poznać, że ostatecznym jego środowiskiem nie jest ani świat przyrody, ani ludzkie społeczności lecz że istnieje w kontekście Boga. Poznając Go i miłując jako Najwyższe Dobro człowiek może osiągnąć cel, nadać swemu życiu sens, osiągnąć pełny rozwój i pełne szczęście.

Nie są to tylko prawdy teoretyczne. Prawda o człowieku jako związanym z Bogiem w swoim istnieniu może być przez człowieka uznana jako własna (wyraża się w głębokim przekonaniu) i stać się podstawą budowania z Bogiem więzi moralnej czyli świadomej i wolnej. Osobiste uznanie prawdy, że Bóg jest źródłem istnienia i Najwyższym Dobrem - celem człowieka, ku Któremu przez całe życie zmierza jest istotą religii.

Religia nie jest więc dla człowieka czymś marginalnym, wy-

dzielonym z całokształtu życia. Jest sposobem istnienia człowieka jako rozumnej i wolnej osoby, która będąc od chwili poczęcia człowiekiem staje się coraz pełniej człowiekiem poprzez życie moralne i religijne w perspektywie Boga.

Religia, będąc uświadomionym sposobem istnienia człowieka „z Boga i ku Bogu”, daje człowiekowi największą perspektywę i najwyższe możliwości rozwoju. Bóg i moralny (świadomy i wolny) z Nim związek jest dla człowieka wyzwalający z ograniczeń, jakie mu narzuca świat materialny i świat osób. Nie będąc dobrami absolutnymi nie są one zdolne w pełni zaspokoić jego nieskończone pragnienie dobra. Dzięki swemu otwarciu na Boga człowiek może być w stosunku do nich wolny, bo jego pojemność poznania i miłowania jest taka, że może być zaspokojona jedynie przez Dobro Absolutne.

Deklaracja, wskazując na prawo do wolności religii, na pierwszym miejscu stawia prawo do wolności myśli, przez co podkreśla fundamentalne prawo do prawdy, przede wszystkim prawdy o człowieku i jej znaczenie we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza w religii.

Człowiek z natury pragnie i dąży do poznania prawdy. Jej poszukiwanie, zdobywanie i poszerzanie należy do podstawowych obowiązków i praw człowieka. To poszukiwanie prawdy dotyczy przede wszystkim prawdy o człowieku, na której może on budować całe swoje życie. Jak pokazują dzieje myśli człowiek nieustannie ten trud podejmuje. Jego rezultatem jest właśnie poznanie swego odniesienia do Boga i wynikający stąd stosunek do Niego.

Prawda o człowieku i o Bogu należy do spraw najważniejszych, a zarazem najtrudniejszych. Człowiek narażony jest na błędy także w tej dziedzinie. Wprawdzie społeczność czy to rodzinna czy kulturowa może mu przyjsć z pomocą, nie rozwiązuje to jednak sprawy ostatecznie, ponieważ może się mylić. Toteż z pomocą w tej najważniejszej dziedzinie przyszedł Bóg objawiając człowiekowi prawdę o sobie i o człowieku oraz swoim stosunku do niego. Objawienie judeo-chrześcijańskie, nie negując prawdy o człowieku zdobytej własnym rozumem, poszerza ją i pogłębia w nieskończoność. Chrystus objawia przede wszystkim, że wartość autentycznej wolności polega na szczerym i otwartym uznaniu prawdy, łącznie z tą, którą Chrystus

objawił swoim życiem i swoją nauką. „Poznacie prawdę a prawda was wyzwoli” (J 8, 32). „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus” (Ga 5, 1). Objawienie judeo-chrześcijańskie głęboko przeniknęło do naszej kultury tworząc chrześcijaństwo - religię prawdy, miłości i wolności.

Niestety, człowiek wszystkich czasów podlega uwodzicielskiej pokusie: „będziecie jako bogowie” (Rodź 3, 5). Pokusę tę wykorzystywały i w sposób atrakcyjny przedstawiały ideologie końca XIX i XX wieku. Pokusa okazała się silna tym bardziej, że siłą przez ideologie antyreligijne podsycana i rozbudzana. Ingerując przemocą w dziedzinę myśli, często posługując się terrorem, odbierały człowiekowi wolność w dziedzinie myśli-prawdy, twierdząc, że Bóg nie istnieje i człowiek jest bogiem³. Była to najgroźniejsza przemoc prowadząca do degradacji i deprawacji człowieka.

Deklaracja Praw Człowieka wolność religii wiąże nie tylko z „wolnością myśli” lecz także z „wolnością sumienia”. Osobowy status człowieka wyraża się w tym, że człowiek buduje swoje życie na prawdzie, która wskazuje mu prawdziwe dobro, które człowiek decyduje się realizować. Sumienie wyraża się poprzez akty „sądu” odzwierciedlającego prawdę o dobru, o moim osobistym dobru, które jest motywem podjęcia i realizacji działania.

Sumienie jest czymś najbardziej wewnętrznym człowieka. W nim bowiem dokonuje się synteza prawdy i dobra, transformacja prawdy teoretycznej, w prawdę praktyczną co stanowi podstawę ludzkiej decyzji a więc podstawowego aktu ludzkiej wolności. Człowiek wybiera sąd praktyczny, który staje się podstawą jego działania. Dotyczy to wszelkiego działania ludzkiego, także tego, które się odnosi do Boga a więc działania religijnego.

Człowiek, poznając prawdę, że Bóg istnieje, że jest najwyższym Dobrem może w swoim wnętrzu czyli w swoim sumieniu uznać ją za swoją osobistą prawdę. Przyjmuje, że Bóg jest źródłem jego istnienia i jego osobistym dobrem, do którego pragnie dążyć przez całe swoje życie. Podejmuje więc decyzję ukierunkowania ku Niemu całe-

³ Zob, Z. J. Zdybicka *Alienacja zasadnicza - człowiek bogiem*, w: *Filozofia - wzloty i upadki*, Lublin 1998, s. 23-37.

go życia. Jest to pierwszy, podstawowy akt religijny mający charakter decyzji czyli wyboru Boga i całej prawdy, jaką objawia (prawo Boże, prawo moralne).

Czy człowiek jest w stosunku do Boga wolny? Czy może przyjąć prawdę o Bogu lub ją odrzucić? Czy może być religijnym albo niereligijnym?

Fakty skłaniają do dania odpowiedzi pozytywnej. Istnieli w przeszłości i istnieją obecnie ludzie, którzy deklarują się jako ateści, niewierzący, indyferentni. Dokonali więc wyboru odrzucenia Boga.

Jak to jest możliwe, skoro człowiek może poznać, że Bóg istnieje, skoro religia towarzyszy życiu ludzkiemu, skoro nie było dotychczas kultury bez religii?

Wynika to z ludzkiej kondycji. Człowiek, posiadając wielką godność i wielką wartość, nie jest jednak absolutem, jest osobą stającą się, przygodną. Otwarty na prawdę i dobro, poszukujący, narażony jest na pomyłki nawet w najważniejszych sprawach. Jego poznanie nigdy nie jest doskonałe, zawsze występuje w nim element tajemnicy. Podstawowym aktem religii jest akt wiary, akt zawierzenia, a nie widzenia. Nikt nigdy Boga nie widział. Bóg dla człowieka nie przestaje być Tajemnicą.

Niedoskonałość ludzkiego poznania, także pewne zakłócenia i pęknięcia w dziedzinie woli (grzech pierworodny) sprawiają, że człowiek może Boga nie poznać, może wyrobić sobie o Nim sąd nieprawidłowy, może więc jego myśl mylić się. Wobec tego człowiek może nie uznać prawdy o Bogu, może ją odrzucić lub zająć wobec Boga postawę obojętną. Wiele innych czynników nie tylko natury poznawczej lecz moralnej, psychicznej, uczuciowej może ułatwiać czy utrudniać decyzję uznania lub odrzucenia Boga i religii.

Takie są ostatecznie podstawy wolności człowieka w stosunku do religii. Wolność religijna obejmuje:

- 1) akt podstawowy (decyzję bycia lub nie człowiekiem religijnym);
- 2) wolność „zmiany religii i przekonań”;
- 3) wolność „manifestowania przekonań religijnych: indywidualnie i społecznie, publicznie czy prywatnie, przez nauczanie, praktyki religijne, kult, wykonywanie rytów” (art. 18 Deklaracji).

Człowiek będąc osobą, podmiotem istniejącym w sobie, jest

równocześnie istotą społeczną. Istnieje z drugimi i dla drugich. Człowiek rodzi się w społeczności i społeczność pomaga człowiekowi osiągnąć rozwój we wszystkich dziedzinach życia, także religijnej.

Wolność religijna obejmuje więc prawo stowarzyszania się osób religijnych we wspólnoty (kościół), tworzenia instytucji religijnych o celach wprost religijnych lub wychowawczych, kulturalnych, charytatywnych. Wspólnoty religijne mają prawo publicznego nauczania i wyznawania wiary słowem, pismem, wszelkimi środkami komunikacji. Mają prawo zakładania i prowadzenia szkół dla duchowieństwa a także szkół dla dzieci i młodzieży świeckiej od przedszkoli po uniwersytety. Rodzice mają natomiast prawo wyboru szkół dla swoich dzieci zgodnie ze swymi przekonaniem i pragnieniami.

Prawo do wolności religii i działań religijnych wskazuje na to, czego to prawo zabrania:

- 1) nikt nie może narzucać ani poszczególnym osobom ani grupom społecznym systemu niezgodnego z systemem religijnym,
- 2) niedopuszczalne i niemoralne jest postępowanie władz publicznych, jeśli za pomocą siły lub strachu narzucają obywatelom religię lub zmuszają ich do odrzucenia lub przeszkadzają w realizowaniu życia religijnego osobistego lub wspólnotowego wyznawania religii, prywatnie lub publicznie.

Troska o respektowanie prawa do wolności religii i wolności jej wyznawania należy zarówno do poszczególnych osób, które powinny być świadome swoich praw w tej dziedzinie i ich bronić, jak również do wspólnot religijnych. Szczególne zobowiązania należą do władz cywilnych oraz kościołów (władzy religijnej).

O przemocy w dziedzinie religijnej dokonywanej na wielką skalę w naszym wieku przez systemy totalitarne była już mowa na początku. Obecnie także w wielu krajach np. w Chinach przemoc taka trwa. Pewne elementy przemocy pojawiać się mogą nawet w samych religiach np. w islamie. Czy można stosować przemoc w imię religii?⁴. Pokusa narzucania siłą przekonań religijnych nie ominęła nawet

⁴ O elementach przemocy w niektórych religiach, między religiami lub w imię religii (terror w imię islamu, walki między protestantami i katolikami w Irlandii Północnej, masakry między hinduistami i buddystami, walki w Afryce itp.) oraz

Kościola Katolickiego, w którego dziejach pojawiał się „sposób postępowania niedostatecznie zgodny z duchem ewangelicznym, a nawet mu przeciwny”. Mimo tych chwilowych wypaczeń w Kościele Katolickim nigdy nie przestała obowiązywać nauka, że „nikogo nie wolno przymuszać do wiary”⁵.

Potwierdzają to wyraźnie wielcy papieże końca XIX i XX wieku: „Jest zasadą w Kościele, aby bronić z największą troską by nikt nie był zmuszany do przyjęcia wiary wbrew jego woli”⁶; „Jeśli są tacy, którzy nie wierząc zmuszeni są do wstąpienia w mury chrześcijańskiej budowli tacy bez wątpienia nie staną się prawdziwymi chrześcijanami, ponieważ wiara musi być wyrazem wolnego wyboru intelektu i woli. Zatem jeżeli zdarzyło się, iż ktoś został zmuszony do przyjęcia wiary katolickiej wbrew swej woli - możemy jedynie potępić takie działanie”⁷.

Sobór Watykański II zajął się sprawą wolności religijnej w kontekście współczesności w sposób dogłębny i zajął stanowisko jednoznacznie wyrażone w Deklaracji o wolności religijnej.

Niezbędne jest, by we wszystkich krajach wolność religii i wolność religijna były gwarantowane ochroną prawną i by były respektowane najwyższe obowiązki i prawa ludzi do swobodnego prowadzenia w społeczeństwie życia religijnego. Niestety nie we wszystkich krajach Deklaracja Praw Człowieka jest przestrzegana i istnieją prawa stanowione niezgodne z nią i dokonuje się nadal przemocy w tej podstawowej dziedzinie życia ludzkiego.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (1997) zawiera odpowiednie gwarancje prawne:

Art. 25

1. Kościoły i inne związki wyznaniowe są równouprawnione.
2. Władze publiczne Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych.

o religii jako drodze przewycięzania przemocy wiele interesujących artykułów w: „Concilium” z 1997, z. 272: *Experience religieuse: La religion source de la violence?*

⁵ Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, 12.

⁶ Leon XIII, *Immortale Dei*, 1885.

⁷ Pius XII, *Mistici Corporis Christi*, 1954.

ficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym.

3. Stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego.

Art. 53

1. Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii
2. Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie i prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują.
3. Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami. Przepis art. 4 ust. 1 stosuje się odpowiednio.
4. Religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób.
5. Wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne dla ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób.
6. Nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania.

Wolność do religii, jej wyboru, zmiany oraz wolność religijna czyli wolność praktykowania osobistego i społecznego religii wymagają nie tylko zabezpieczenia ze strony prawa cywilnego i kościelnego lecz także szczególnej wrażliwości i czujności oraz wychowywania osób i społeczności religijnych. Wolność ludzka także wolność religii jest prawem, darem i zadaniem. Człowiek powinien nieustannie wychowywać się do prawdziwej wolności także w dziedzinie religii. Człowiek w swoim postępowaniu religijnym powinien postępować „po ludzku” czyli sprawiedliwie biorąc pod uwagę innych ludzi, których wolność jest granicą jego wolności. Ludzie religijni powinni sto-

sować się do porządku społecznego, co więcej wolność religijna ma służyć i przyczyniać się do tego, aby ludzie w spełnianiu swoich obowiązków byli bardziej odpowiedzialni w życiu społecznym*.

Mogą zaistnieć zagrożenia społeczne ze strony związków, które mienia się jako religijne, a które nie spełniają jednak kryteriów religijności. Wszelka religia powinna być wiary-godna czyli rozumna oraz miłości-godna, mająca na celu dobro człowieka. Kryteriów takich nie spełniają licznie pojawiające się w ostatnich czasach sekty. Ich działanie zagraża zdrowiu moralnemu człowieka, niekiedy nawet stanowi niebezpieczeństwo dla ludzkiego życia. Społeczność ludzka ma prawo obrony przed takimi pseudoreligiami.

Na temat wolności religii i jej granic zob. M. A. Krąpiec, *Wolność ludzka i jej granice*, Warszawa 1997, zwłaszcza rozdział III pt. *Granice wolności w religii*, s. 87-104.